

Sygn. akt II K 9/15

1 Ds. 1664/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Kamila Firko

Protokolant Iwona Połczyńska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy B. U.

po rozpoznaniu w dniach 28 maja 2015 roku, 23 lipca 2015 roku, 29 września 2015 roku sprawy karnej

D. M.

urodzonego (...) w Ś.

syna T. i J. z domu B.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 3 września 2014 roku w Ś., woj. (...), groził G. G. pozbawieniem życia, która to groźba wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że będzie spełniona z tym, że był już uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 24.11.2011 roku, sygn. akt II K 763/11, za czyn z art. 207 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył częściowo w okresie od dnia 26.12.2013 roku do dnia 30.07.2014 roku,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

II. w dniu 3 września 2014 roku w Ś., woj. (...), groził E. Ł. pozbawieniem życia, która to groźba wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że będzie spełniona z tym, że był już uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 24.11.2011 roku, sygn. akt II K 763/11, za czyn z art. 207 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył częściowo w okresie od dnia 26.12.2013 roku do dnia 30.07.2014 roku,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

I. oskarżonego **D. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt I i II części wstępnej wyroku, tj. występków z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., przyjmując, że zostały one popełnione w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie przepisu art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności;

II. na podstawie art. 35 § 1 i 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego do wykonywania w trakcie odbywania kary ograniczenia wolności nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki powstałe od chwili wszczęcia postępowania w kwocie 100 (stu) złotych i zobowiązuje go do uiszczenia 180 (stu osiemdziesięciu) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 lipca 2014 roku w wyniku interwencji pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ś. dzieci w wieku 6 i 8 lat mieszkające z oskarżonym i jego żoną I. M. zostały umieszczone w placówce wychowawczej z powodu bezpośredniego zagrożenia ich bezpieczeństwa (syn I. M. oraz wspólna córka oskarżonego i jego żony). Dzieci przebywały w złych warunkach, były niedożywione, ich matka nadużywała alkoholu i unikała kontaktów z pracownikami socjalnymi, natomiast oskarżony odbywał wówczas karę pozbawienia wolności za znęcanie się nad rodziną.

W okresie od lipca 2013 roku do lutego 2015 roku rodzina oskarżonego korzystała z pomocy asystenta rodziny. Głównym powodem zakończenia współpracy było jej unikanie i nie podejmowanie przez rodziców terapii leczenia uzależnienia od alkoholu.

Od sierpnia 2014 roku, po opuszczeniu Aresztu, oskarżony nachodził pracowników Ośrodka, zachowywał się roszczeniowo, miał pretensje do pracowników socjalnych o to, że odebrano mu dzieci.

Dowody:

- zeznania pokrzywdzonej G. G., k. 2-5, 14v, 68v.-69, 85v,
- zeznania pokrzywdzonej E. Ł., k. 7-9, 13-13v., 69-69v.,
- dokumentacja MOPS, k. 96-117.

W dniu 3 września 2014 roku w godzinach rannych oskarżony D. M. przyszedł do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ś., do pokoju, w którym znajdowały się: kierownik Ośrodka (...) oraz pracownica E. Ł.. Oskarżony od początku zachowywał się roszczeniowo i agresywnie, stracił nad sobą panowanie, był wzburzony i wulgarny, mocno gestykułował, przy czym nie znajdował się pod widocznym wpływem alkoholu. Żądał, aby G. G. udała się natychmiast do jego domu wraz z asystentem rodziny i koordynatorem, zarzucał nieprawidłowości w zakresie wykonywania obowiązków przez obie pokrzywdzone, twierdząc, że dzieci nie powinny zostać mu odebrane. Żądał niezwłocznej pomocy w staraniach o odzyskanie dzieci. Oskarżony, krzycząc i wymachując zaciśniętą pięścią, zbliżał się do pokrzywdzonej G., pochylony w jej kierunku, nie reagował na podejmowane przez pokrzywdzoną S.-G. próby uspokojenia go i wyjaśnienia mu sytuacji. Kiedy znajdował się w odległości około 30 - 40 cm od tej pokrzywdzonej ta sięgnęła po słuchawkę telefonu i zadzwoniła na Policję. Oskarżony skierował wówczas do obu pokrzywdzonych groźby pozbawienia życia, twierdząc, że „je załatwi”, jeśli nie zrealizują jego żądań, a następnie wyszedł z pokoju, trzaskając drzwiami.

Obie pokrzywdzone były bardzo zdenerwowane i przestraszone, obawiały się, że oskarżony może wrócić i zrealizować swoje groźby. Powiadomiły niezwłocznie kuratora sądowego R. Z., sprawującego dozór nad D. M..

Dowody:

- zeznania pokrzywdzonej G. G., k. 2-5, 14v, 68v.-69, 85v,
- zeznania pokrzywdzonej E. Ł., k. 7-9, 13-13v., 69-69v.,
- zeznania świadka R. Z., k. 120v.

Tego samego dnia R. Z. rozmawiał z oskarżonym i poinformował go o konsekwencjach jego zachowania. Do kuratora dzwoniли ponadto inni pracownicy Ośrodka ze skargami na zachowanie oskarżonego.

Dowody:

- zeznania świadka R. Z., k. 120v.

Po rozmowie z kuratorem oskarżony wrócił do pokrzywdzonych, aby je przeprosić. Zdenerwowana i przestraszona G. G. poprosiła go jednak, aby opuścił Ośrodek.

Dowody:

- zeznania pokrzywdzonej G. G., k. 2-5, 14v, 68v.-69, 85v,

- zeznania pokrzywdzonej E. Ł., k. 7-9, 13-13v., 69-69v.,

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego, k. 85, 120v.

Od czasu tego zdarzenia obie pokrzywdzone nadal obawiają się oskarżonego.

Dowody:

- zeznania pokrzywdzonej G. G., k. 2-5, 14v, 68v.-69, 85v,

- zeznania pokrzywdzonej E. Ł., k. 7-9, 13-13v., 69-69v.

Oskarżony D. M., urodzony (...), o wykształceniu zawodowym, prowadzi działalność gospodarczą w zakresie prac budowlanych. Jest żonaty i ma na utrzymaniu dziecko w wieku 6 lat.

Oskarżony był wielokrotnie karany, w tym za czyny z art. 207 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k. oraz z art. 200 § 1 k.k., m.in.: wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 24 listopada 2011 roku, sygn. akt II K 763/11 za czyn z art. 207 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat, której wykonanie następnie zarządził postanowieniem tegoż Sądu z dnia 7 lutego 2013 roku. Karę tę oskarżony odbywał w okresie od 26 grudnia 2013 roku do 30 lipca 2014 roku.

Dowody:

- dane osobowe, k. 38,

- dane o karalności – k. 72-75,

- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy w sprawie II K 763/11, k. 32.

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów, twierdząc, że straszył pokrzywdzone jedynie odwołaniem do przełożonych oraz że nie zachowywał się agresywnie (wyjaśnienia oskarżonego – k. 85, 120v.).

Sąd zważył nadto, co następuje:

Dowody przeprowadzone w toku rozprawy głównej w postaci zeznań obu pokrzywdzonych: G. G. i E. Ł. oraz kuratora sądowego R. Z. jednoznacznie wskazują na to, że D. M. dopuścił się obu zarzuconych mu czynów z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Obie pokrzywdzone w taki sam sposób kilkakrotnie przedstawiły przebieg zdarzenia, ich zeznania są obszerne, szczegółowe, spójne i konsekwentne. W ocenie Sądu zasługują w całości na wiarę. Brak jest jakichkolwiek uzasadnionych podstaw, aby odmówić im przymiotu wiarygodności. Zeznania pokrzywdzonych znajdują w zeznaniach świadka R. Z. – kuratora oskarżonego, do którego pokrzywdzone zadzwoniły bezpośrednio po zdarzeniu, prosząc o interwencję.

Należy mieć na uwadze, że obie pokrzywdzone jako pracownice socjalne wykonywały w sprawie rodziny oskarżonego jedynie swoje obowiązki służbowe, są osobami obcymi dla D. M. i nie miały żadnego interesu w tym, aby obciążać

go bezpodstawnie swoimi zeznaniami. Na podkreślenie zasługuje też fakt, że pokrzywdzone z racji swojej pracy mają kontakt z różnymi środowiskami i są przyzwyczajone do postępowania w trudnych sytuacjach, a jednak poważnie obawiały się agresywnego zachowania oskarżonego w trakcie zdarzenia i obawiają się go także obecnie, co dodatkowo wskazuje, że zachowanie oskarżonego podczas zdarzenia było bardzo agresywne. Dodatkowo z zeznań kuratora oskarżonego wynika, że D. M. jest osobą agresywną i nie przyjmuje do wiadomości przekazywanych mu argumentów.

Wobec powyższego twierdzeniom oskarżonego Sąd dał zatem wiarę jedynie w tej części, w jakiej nie pozostawały one w sprzeczności z pozostałymi dowodami, pozostała część wyjaśnień uznając za realizację przyjętej przez oskarżonego linii obrony. Twierdzenia oskarżonego, że nie zachowywał się agresywnie a jedynie realizował swoje uprawnienia czy też, że nie groził pokrzywdzonym pozbawieniem życia a jedynie zwróceniem się do instytucji wyższych rangą pozostają w oczywistej sprzeczności z pozostałymi dowodami.

Do poczynienia ustaleń faktycznych posłużył także dowód z dokumentacji MOPS dotyczącej rodziny oskarżonego.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego i ustalony na jej podstawie stan faktyczny prowadzą do jednoznacznego wniosku, że oskarżony swoim działaniem zrealizował ustawowe znamiona występku z art. 190 § 1 k.k., kierując do pokrzywdzonych groźby karalne. W ocenie Sądu bardzo agresywne zachowanie oskarżonego, który wyraźnie stracił nad sobą panowanie, krzyki, zbliżanie się do pokrzywdzonej G. na odległość około pół metra, wymachiwanie zaciśniętą pięścią w połączeniu ze stwierdzeniem „ja was załatwię” stanowiło groźbę karalną pozbawienia życia i tak też zostało odebrane przez obie pokrzywdzone. Wskazują na to okoliczności zdarzenia ale też samo pojęcie „załatwić”, którego definicja zawarta w Słowniku języka polskiego PWN odwołuje się nie tylko do takich czynności jak: doprowadzanie jakiejś sprawy do końca, obsłużenie kogoś w sklepie itp. ale także - co istotne - oznacza "pozbawienie kogoś możliwości działania lub zabicie" (tak też Sąd Okręgowy w Krakowie w wyroku z dnia 27 listopada 2013 roku, IV Ka 646/13 czy Sąd Okręgowy w Kielcach z dnia 13 listopada 2013 roku, IX Ka 1446/13; Lex).

Na wyczerpanie znamion występkę z art. 190 § 1 k.k. nie ma także wpływu okoliczność, czy oskarżony rzeczywiście zamierzał zrealizować kierowaną do pokrzywdzonych groźbę. Wystarczające jest bowiem ustalenie, że pokrzywdzone obawiały się spełnienia groźby, zaś obawa ta była uzasadniona. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że obie pokrzywdzone wystraszyły się groźby D. M. i obawiają się go do dnia dzisiejszego, a ich obawa w świetle okoliczności zdarzenia była całkowicie uzasadniona i zrozumiała.

Oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk. Był bowiem uprzednio skazany za przestępstwo podobne do występkę z art. 190 § 1 k.k., tj. za czyn z art. 207 § 1 k.k. popełniony z użyciem przemocy i groźby jej użycia, za który wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 24 listopada 2011 roku, sygn. akt II K 763/11 wymierzono mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat, której wykonanie następnie zarządził postanowieniem tegoż Sądu z dnia 7 lutego 2013 roku. Karę tę oskarżony odbywał w okresie od 26 grudnia 2013 roku do 30 lipca 2014 roku. Zgodnie zatem z przepisem art. 64 § 1 k.k. D. M. popełnił przedmiotowe przestępstwa w okresie 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze minimum 6 miesięcy pobawienia wolności.

Czyny oskarżonego są czynami zawinionymi. Oskarżony jako osoba dorosła, w pełni sprawna umysłowo jest podmiotem zdolnym do ponoszenia winy. Jednocześnie nie znajdował się w jakiegokolwiek anormalnej sytuacji motywacyjnej, która usprawiedliwiłaby naruszenie przez niego normy prawnej.

Oba występkę groźby karalnej zostały popełnione w tym samym dniu i z wykorzystaniem takiej samej sposobności dlatego też Sąd, przyjmując że czyny te stanowiły ciąg przestępstw, wymierzył za nie na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. karę 10 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując oskarżonego do wykonywania w trakcie odbywania kary nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

W ocenie Sądu kara ta jest współmierna do charakteru popełnionych przestępstw, ich społecznej szkodliwości, spełni również swoje cele w zakresie prewencji ogólnej oraz szczególnej, stanowiąc będą również wystarczającą dolegliwość dla sprawcy z uwagi na rodzaj i charakter czynów.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze agresywny sposób zachowania oskarżonego i okazywane przez niego oczywiste lekceważenie dla zasad porządku prawnego, dla zasad funkcjonowania urzędu, dla jego pracowników. Niewątpliwie na podkreślenie zasługuje, że oskarżony wielokrotnie już karany, dopuszcza się przestępstw bezpośrednio po opuszczeniu zakładu karnego, a zatem jest sprawcą niepoprawnym, kary dotychczas wobec niego stosowane nie odnoszą zamierzonego skutku. Jednocześnie jednak czyny przypisane oskarżonemu nie są nacechowane maksymalną społeczną szkodliwością, co powstrzymało Sąd przed wymierzeniem kary w takim właśnie rodzaju i wymiarze. Sąd miał także na uwadze stosunkowo młody wiek oskarżonego, prowadzenie przez niego działalności gospodarczej oraz działanie oskarżonego pod wpływem emocji związanych z utratą opieki nad dziećmi.

Mając na uwadze nowe brzmienie przepisu art. 58 § 1 k.k. oraz fakt, że oskarżony wielokrotnie skazywany na kary pozbawienia wolności tylko jeden raz odbywał karę ograniczenia wolności, Sąd uznał, że kara ta będzie wystarczająca do wywarcia wpływu na oskarżonego i powinna spełnić cele kary. Sąd nie zastosował względem oskarżonego ustawy obowiązującej w dniu popełnienia czynów, uznając, że przepisy dotychczasowe dotyczące zasady wymiaru kary były dla oskarżonego mniej korzystne z uwagi na jego wielokrotną karalność i brzmienie przepisu art. 58 § 1 kk przed dniem 1 lipca 2015 roku. Co prawda przepisy ustawy tzw. „starej” przewidywały możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary ograniczenia wolności w przeciwieństwie do ustawy nowej, jednak w odniesieniu do D. M. stan prawny obowiązujący w dniu popełnienia czynów w zestawieniu z wielokrotną karalnością nie uzasadniałby wymierzenia kary łagodniejszej niż kara pozbawienia wolności.

Z uwagi na ustabilizowaną sytuację materialną oskarżonego obciążono go kosztami sądowymi w niniejszej sprawie, zasądając wydatki postępowania w wysokości 100 złotych i wymierzając opłatę karną w wysokości 180 złotych.